

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 października 2016 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz powodów E. B. i G. B. kwoty po 3.841,31 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, a nadto orzekł o kosztach procesu rozdzielając je stosunkowo między stronami i pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd meriti wskazał, że powodowie zawarli z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego, w okresie obowiązywania której - na skutek przewrócenia się drzewa, o którego stan powodowie nie dbali z należytą starannością - wyrządzili osobie trzeciej szkodę majątkową pozostającą w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanych została przesądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 9 października 2013r. (sygn. akt I C 321/10), którego ustalenia Sąd I instancji uznał za wiążące w niniejszym postępowaniu z mocy art. 365 § 1 k.p.c. Jako podstawę prawną roszczenia powodów Sąd meriti wskazał przepis art. 518 § 1 pkt 1 k.c.. Nie podzielił przy tym zasadności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia wskazując, że powstało ono z chwilą spełnienia przez nich świadczenia na rzecz poszkodowanego tj. w dniu 18 lipca 2014 r., wobec czego trzyletni okres przedawnienia roszczenia - jako związanego z działalnością gospodarczą pozwanego - do chwili obecnej nie upłynął.

Sąd Rejonowy uznał za zasadne roszczenie powodów o zapłatę łącznej kwoty 7.682,62 zł stanowiącej równowartość odszkodowania zapłaconego przez nich poszkodowanemu (6.995 zł) oraz odsetek za opóźnienie w jego zapłacie (687,62 zł) i ww. kwotę zasądził na rzecz powodów po połowie. Zdaniem Sądu meriti brak jest podstaw do obciążenia ubezpieczyciela kosztami, jakie powodowie ponieśli w związku z wytoczeniem przeciwko nim powództwa przez poszkodowanego albowiem odpowiedzialność powodów w tym zakresie nie jest objęta ochroną ubezpieczeniową, co wynika z art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli powyższe rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie punktu 2. oddalającego powództwo, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że brak było podstaw do obciążenia ubezpieczyciela kosztami, jakie Powodowie ponieśli w związku z wytoczeniem przeciwko nim powództwa w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Pabianicach, w sprawie o sygnaturze I C 321/10, bowiem Sąd błędnie przyjął, że poniesienie przez powodów kosztów postępowania było wynikiem ich mylnego stanowiska co do zasadności słusznego roszczenia, podczas gdy ewentualność oddalenia powództwa lub apelacji, w której strona powodowa kwestionowała nie tylko zasadność roszczenia ale również jego wysokość, nie powinna obciążać powodów, gdyż swoim działaniem zmierzali do zmniejszenia wartości należnego roszczenia, a w konsekwencji wysokości dochodzonego roszczenia od ubezpieczyciela odszkodowania;

- art. 15 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie, co doprowadziło do uznania, że poniesione przez powoda koszty postępowania nie stanowią szkody, która powinna zostać objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela w związku z wiążącą strony umową.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powodowie wniesli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto powodowie wniesli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył powyższe rozstrzygnięcie w części – w zakresie zasądzonych w punkcie 1. kwot po 3.841,31 zł na rzecz każdego z powodów, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez bezzasadne przyjęcie, że zdarzenie będące źródłem szkody pozostaje w adekwatnym związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego przez powodów pomimo, że teren, na którym znajdowało się drzewo pozostawał w posiadaniu innego podmiotu,

- art. 328 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu szeregu okoliczności faktycznych, które doprowadziły do wydania skarżonego rozstrzygnięcia, a w szczególności przyczyn, dla których Sąd uznał, iż przedmiotowe zdarzenie pozostaje w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego oraz z jakich przyczyn pominął okoliczność przedawnienia roszczeń objętych pozwem.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 805 § 1 k.p.c. w zw. z art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych a także art. 822 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że przedmiotowe zdarzenie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z prowadzeniem gospodarstwa rolnego w sytuacji, gdy nie wiązało się z żadnymi czynnościami obejmującymi prowadzenie gospodarstwa a teren, na którym znajdowało się drzewo pozostawał w posiadaniu innej osoby,

- art. 819 § 3 i § 4 k.c. w zw. z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa pomimo przedawnienia roszczeń objętych pozwem,

- art. 367 k.c. poprzez zasądzenie świadczenia z pominięciem solidarnego charakteru zobowiązania.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę skarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 7 kwietnia 2017 roku każda ze stron podtrzymała wniesioną przez siebie apelację oraz wniosła o oddalenie apelacji wniesionej przez stronę przeciwną i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne i uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do podniesionych tylko w apelacji pozwanego, zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do podniesionych w obu apelacjach zarzutów naruszenia prawa materialnego. Jedynie bowiem nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania, mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego za całkowicie chybiony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga, że profesjonalny pełnomocnik procesowy strony

pozwanej, poza sformułowaniem powyższego zarzutu w petitum apelacji, w żaden sposób nie uzasadnił go w części motywacyjnej wniesionego środka zaskarżenia, do czego zobowiązuje treść art. 368 § 1 pkt 3 k.p.c.

Wobec powyższego, odnosząc się do ww. zarzutu strony pozwanej, Sąd Okręgowy ograniczył się do stwierdzenia, iż - wbrew twierdzeniom pozwanego - w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Swoje ustalenia Sąd meriti poczynił bowiem na podstawie wszechstronnej i swobodnej oceny zgromadzonych w toku postępowania dowodowego dowodów z dokumentów prywatnych i urzędowych, obejmujących w szczególności: polisę potwierdzającą zawarcie pomiędzy stronami przedmiotowego postępowania umowy ubezpieczenia obowiązkowego budynków i odpowiedzialności cywilnej rolników, prawomocny wyrok z uzasadnieniem wydany przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w dniu 9 października 2013 r. (sygn. akt I C 321/10), którego ustalenia w zakresie przyczyn i okoliczności wyrządzenia przez powodów szkody osobie trzeciej – z mocy art. 365 § 1 k.p.c. – były dla tego Sądu wiążące, a także dokument przekazu pocztowego potwierdzający częściowe naprawienie przez powodów tej szkody.

Wbrew twierdzeniom pozwanego z treści złożonej na karcie 23-24 akt poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii wystawionego przez pracownika pozwanego dokumentu zatytułowanego „potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego” wynika jednoznacznie, że w skład gospodarstwa rolnego objętego zawartą między stronami umową ubezpieczenia wchodzi m.in. nieruchomości położona w P. przy ul. (...). Z kolei z treści uzasadnienia powołanego wyżej prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 9 października 2013 r. (sygn. akt I C 321/10) wynika wprost, że to na tej właśnie posesji do maja 2009 r. rosło drzewo, które w wyniku jego złamania wyrządziło szkodę osobie trzeciej – właścicielowi nieruchomości sąsiedniej oznaczonej numerem 41.

Za chybiony, w ocenie Sądu Okręgowego, uznać należy również podniesiony przez stronę pozwaną pod adresem Sądu I instancji zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. Również tego zarzutu tego, pomimo powołania ww. przepisu w treści zarzutu apelacyjnego, profesjonalny pełnomocnik skarżącej w żaden sposób nie uzasadnił, co czyni zbędnym dogłębniejsze rozważanie przez Sąd Okręgowy jego zasadności. Jeśli jednak przyjąć, że pełnomocnik skarżącej upatruje naruszenia powołanego przepisu w sposób wskazany w treści zarzutu apelacyjnego, to należy wskazać, że zarzut ten jest całkowicie niezasadny.

W myśl § 2 wskazanego przepisu uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać: wskazanie podstawy faktycznej, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia orzeczenia, o ile uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane. W badanej sprawie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie zawiera jednak tego typu usterek, które uniemożliwiłyby przeprowadzenie kontroli instancyjnej i rozpoznanie apelacji. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał zarówno podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (wskazując dowody, na których oparł się czyniąc ustalenia faktyczne, jak również wyjaśnił jego podstawę prawną z powołaniem przepisów prawa, szczegółowo wyjaśniając przyczyny, dla których ustalone w toku postępowania fakty uzasadniają częściowe uwzględnienie żądania pozwu.

Wbrew twierdzeniu strony pozwanej Sąd I instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia wcale nie pominął kwestii przedawnienia; przeciwnie w końcowej części uzasadnienia wyjaśnił przyczyny, dla których uznał, że do przedawnienia nie doszło.

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna również w zakresie sformułowanych pod adresem Sądu Rejonowego zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, spośród których w pierwszej kolejności zasadnym jest odniesienie się do zarzutu naruszenia przepisu art. 819 § 3 i § 4 k.c. w zw. z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa pomimo – zdaniem skarżącego - przedawnienia roszczeń objętych pozwem.

Sąd Okręgowy podziela ocenę jurydyczną Sądu pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie nie można uznać zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego w toku postępowania.

Instytucja o której stanowi art. 819 § 4 k.c. jest bowiem instytucją odrębną od ogólnych przepisów stanowiących o przedawnieniu tj. art. 123 k.c. i nast. Nie można odmówić racji twierdzeniom strony pozwanej, że gdyby liczyć bieg terminu przedawnienia od chwili wydania pierwszego oświadczenia ubezpieczyciela o odmowie wypłaty świadczenia (co miało miejsce wobec bezpośrednio poszkodowanego W. M. pismem z dnia 9 lutego 2010 r.), to roszczenie poszkodowanego faktycznie uległoby przedawnieniu. Tyle tylko, że powodowi w niniejszej sprawie (będącym ubezpieczonymi od odpowiedzialności cywilnej) przysługuje ich własne roszczenie wobec pozwanego ubezpieczyciela wynikające z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

W tego rodzaju ubezpieczeniu powstanie obowiązku wypłaty świadczenia po stronie ubezpieczyciela wymaga zaistnienia wielu czynników, począwszy od zdarzenia będącego źródłem szkody poprzez powstanie tej szkody, jej ujawnienie się i zgłoszenie roszczeń przez poszkodowanego, a skończywszy na ustaleniu w drodze uznania, ugody czy orzeczenia sądowego, wysokości należnego odszkodowania. Jeśli bowiem w konkretnym przypadku okaże się, że ubezpieczony nie ponosi odpowiedzialności, to mimo zrealizowania się pozostałych przesłanek, nie zaktualizuje się obowiązek wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela.

W umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wymagalności (a tym samym początku biegu terminu przedawnienia) roszczenia ubezpieczającego do ubezpieczyciela o zwrot odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu przez ubezpieczonego nie można wiązać ani ze zdarzeniem szkodzącym, ani z wymagalnością roszczenia poszkodowanego w stosunku do odpowiedzialnego za szkodę. Wyznacza go ustalenie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego podmiotu, co – o ile nie nastąpiło uznanie roszczenia – następuje z chwilą wydania orzeczenia przez sąd I instancji, które ustala odpowiedzialność sprawcy szkody. Wówczas dopiero aktualizuje się obowiązek ubezpieczyciela przejęcia ekonomicznego ciężaru naprawienia szkody spowodowanej przez ubezpieczonego.

Prawidłowość powyższego stanowiska znalazła potwierdzenie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., sygn. akt I CSK 59/09 (opubl. Legalis 288278), w którym wskazano, że zdarzenie o którym mowa w art. 819 § 1 k.c. dotyczy ubezpieczyciela dopiero od tej chwili, od której mogła być realizowana jego odpowiedzialność umowna. Wtedy też dopiero ubezpieczyciel stał się dłużnikiem powoda. Od tej daty należy zatem liczyć termin przedawnienia, jako zgodny także z przyjętą w art. 120 § 1 k.c. ogólną regułą początku biegu przedawnienia roszczeń wymagalnych dopiero wraz z podjęciem czynności wierzyciela w najwcześniejszym możliwym terminie.

W przedmiotowym stanie faktycznym powodowie (ubezpieczeni) dowiedzieli się o przysługującym im uprawnieniu do dochodzenia od pozwanego ubezpieczyciela świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej najwcześniej z chwilą wydania wyroku uznającego ich odpowiedzialność cywilną za wyrządzenie szkody bezpośrednio poszkodowanemu W. M., tj. w dniu 9 października 2013 r. Z tą samą chwilą o odpowiedzialności objętej umową ubezpieczenia OC sprawcy szkody (powodów) dowiedział się pozwany ubezpieczyciel. Brał on bowiem udział w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanych w postępowaniu z powództwa wytoczonego im przez bezpośrednio poszkodowanego (sygn. akt I C 321/10). Powodowie nie mogli wcześniej wnosić powództwa przeciwko ubezpieczycielowi, gdyż ich odpowiedzialność cywilna nie była prawnie rozstrzygnięta, ani co do zasady, ani co do wysokości.

Uwzględniając powyższe wywody oraz fakt, iż powodowie – zgodnie z art. 819 § 4 k.c. - dokonali przerwania biegu 3-letniego terminu przedawnienia przysługującego im wobec pozwanego ubezpieczyciela roszczenia czyniąc to w formie wezwania przedsądowego z dnia 21 sierpnia 2014 r. (k. 25), należy stwierdzić, iż dochodzone pozwem roszczenie nie uległo przedawnieniu do chwili wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie. Konstatacja ta otwiera drogę do rozpoznania zasadności pozostałych podniesionych w apelacji pozwanego, a także w apelacji powodów, zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Chybiony, w ocenie Sądu Okręgowego, jest podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd meriti przepisu art. 805 § 1 k.p.c. w zw. z art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych a także art. 822 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że przedmiotowe zdarzenie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Dla uzasadnienia powyższej oceny aktualność zachowują wywody poczynione przez Sąd Okręgowy na wcześniejszym etapie uzasadnienia, dotyczące zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a mianowicie, iż z treści złożonej na karcie 23-24 akt poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii wystawionego przez pracownika pozwanego dokumentu zatytułowanego „potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego” wynika jednoznacznie, że w skład gospodarstwa rolnego objętego zawartą między stronami umową ubezpieczenia wchodzi m.in. nieruchomości położona w P. przy ul. (...), zaś z treści uzasadnienia prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 9 października 2013 r. (sygn. akt I C 321/10) – wiążącego Sąd w niniejszym postępowaniu z mocy art. 365 § 1 k.p.c. - wynika wprost, że to na tej właśnie posesji do maja 2009 r. rosło drzewo, które w wyniku zawinionego zachowania powodów złamało się wyrządzając szkodę osobie trzeciej – właścicielowi nieruchomości sąsiedniej oznaczonej numerem 41.

Istnienie zatem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy posiadaniem przez powodów gospodarstwa rolnego (którego jednym z elementów była nieruchomości położona w P. przy ul. (...)) a wyrządzeniem szkody poszkodowanemu jest nader oczywiste i nie wymaga, w ocenie Sądu Okręgowego, głębszych rozważań.

Podkreślić jedynie należy, że ochroną ubezpieczeniową na podstawie art. 50 ust. 1 cytowanej ustawy można objąć jedynie szkody wyrządzone w związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego, a nie z jego prowadzeniem, jak zdaje się sugerować pełnomocnik pozwanego w uzasadnieniu przedmiotowego zarzutu. W tej sytuacji wykazywanie przez powodów, że na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) prowadzili działalność rolniczą nie było konieczne dla przypisania pozwanemu ubezpieczycielowi umownej odpowiedzialności z tytułu zawartej z powodami umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników. Posiadania przez powodów ww. nieruchomości (będącej częścią składową ubezpieczonego gospodarstwa rolnego) – wbrew twierdzeniom pozwanego – nie niweczy okoliczność oddania jej fragmentu w posiadanie zależne osobie trzeciej – H. K.

Zasadny natomiast okazał się podniesiony w apelacji strony powodowej zarzut naruszenia art. 15 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W ust. 1 stanowi on, że w granicach sumy gwarancyjnej ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej lub w granicach sumy ubezpieczenia obowiązkowego ubezpieczenia mienia zakład ubezpieczeń jest obowiązany zwrócić ubezpieczającemu, uzasadnione okolicznościami zdarzenia, koszty poniesione w celu zapobieżenia zwiększeniu szkody. Zgodnie zaś z treścią ust. 2 ww. przepisu w granicach sumy gwarancyjnej ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń jest obowiązany zwrócić ubezpieczającemu niezbędne koszty obrony w postępowaniu karnym i koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu cywilnym, podjętych na polecenie lub za zgodą zakładu ubezpieczeń.

Z powyższego unormowania jednoznacznie wynika, że obowiązkiem zakładu ubezpieczeń, poza wypłatą odszkodowania, jest dodatkowo zwrot kosztów poniesionych przez ubezpieczającego, związanych z ustaleniem odpowiedzialności oraz likwidacją szkody.

W przedmiotowej sprawie powodowie w toku postępowania przed Sądem Rejonowym zainicjowanego przeciwko nim przez bezpośrednio poszkodowanego (sygn.. akt I C 321/10) zakwestionowali zasadność tego roszczenia podejmując również aktywność w celu umożliwienia wzięcia udziału w tym postępowaniu przez pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany podzielił powyższe stanowisko powodów dając temu wyraz przystąpieniem do ww. postępowania w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanych. Należy przyznać rację stronie powodowej, że celowość

poniesienia przez nich kosztów związanych z powyższą aktywnością procesową znalazła potwierdzenie w treści wydanego w tamtej sprawie wyroku, którym Sąd Rejonowy jedynie częściowo uwzględnił powództwo bezpośrednio poszkodowanego, oddalając je w części. W wyniku ww. aktywności powodów doszło zatem do zmniejszenia zakresu odpowiedzialności obciążającej tak powodów, jak i pozwanego ubezpieczyciela. W tej sytuacji poniesione przez powodów koszty ww. postępowania sądowego, w tym koszty zastępstwa procesowego sprawowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, uznać należy za koszty poniesione w celu zapobieżenia zwiększeniu szkody. Gdyby bowiem powodowie zaniechali merytorycznego wdania się w spór z bezpośrednio poszkodowanym, mogłoby to skutkować uwzględnieniem powództwa w całości, zwiększając tym samym zakres odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana – oprócz zapłaconej przez powodów na rzecz bezpośrednio poszkodowanego kwoty głównej oraz części należności z tytułu odsetek, tj. łącznej kwoty 7.682,62 zł – powinna również zwrócić powodom poniesione przez nich koszty postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt I C 321/10 i postępowania apelacyjnego w sprawie o sygn.. akt III Ca 193/14, tj. łącznie kwotę 12.501,02 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., z apelacji powodów zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. poprzez podwyższenie zsządzonej tytułem odszkodowania kwoty po 3.841,31 zł do kwoty po 6.250,51 zł oraz uchylenie punktu 2.

Z uwagi na zmianę rozstrzygnięcia co do głównego przedmiotu procesu, odpowiedniej modyfikacji podlegać musiało także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego. Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok także w tym zakresie, tj. w punkcie 3., któremu nadał numer 2.

Zważywszy, że powodowie wygrali sprawę w I instancji w całości, zasadnym stało się zastosowanie zasady określonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 4.817 zł, na którą składają się: kwota 4.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powodów, ustalona na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Po punkcie 2. Sąd Okręgowy w zmienionym wyroku dodał punkt 3., w którym nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 626 zł tytułem nieuiszczonej przez stronę powodową opłaty sądowej od pozwu – a to na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. art. 98 § 1 k.p.c.

Apelacja strony pozwanej, jako niezasadna, podlegała natomiast oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i z obu apelacji zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 1.350 zł, na którą składa się wynagrodzenie ich pełnomocnika w kwocie 450 zł w postępowaniu wywołanym apelacją powodów, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w brzmieniu nadanym mu mocą § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2016.1668) oraz w kwocie 900 zł w postępowaniu wywołanym apelacją pozwanego ubezpieczyciela, ustalone na podstawie § 2 pkt 4 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w brzmieniu nadanym mu mocą § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2016.1668).

O kosztach sądowych w postępowaniu wywołanym wniesieniem apelacji powodów, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić w związku z ich całkowitym zwolnieniem przez Sąd I instancji od kosztów sądowych, Sąd Okręgowy orzekł w punkcie IV. Wyroku, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.

art. 98 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., nakazując pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 241 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od apelacji powodów.